

# Agnieszka Osiecka, Czy te oczy mogą kłamać

A gdy się zejda, raz i drugi,  
kobieta po przejściach, mężczyzna z przeszłością,  
bardzo się męczą, męczą przez czas długi,  
co zrobić, co zrobić z tą miłością.  
On już je widział, on zna te dziewczyny,  
z poszarpanymi nerwami, co wracają nad ranem nie  
same, on już słyszał o życiu złamanym.  
Ona już wie, już zna te historie,  
że żona go nie rozumie, że wcale ze sobą nie  
śpią,  
ona na pamięć to umie.  
Jakże o tym zapomnieć, jak w pamięci to zatrzeć,  
lepiej milczeć przytomnie i patrzeć.  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie.  
Czy ja mógłbym serce złamać itp. ?  
Gdy się farsa zmienia w dramat, nie gnam w ką.  
Czy te oczy mogą kłamać - ależ skąd.  
A gdy się czasem w życiu uda,  
kobiecie z przeszłością, mężczyźnie po  
przejściach.  
Kąt wynajmują gdzieś u ludzi  
i łapią, i łapią trochę szczęścia.  
On zapomina na rok te dziewczyny z bardzo długimi  
nogami,  
co wracają nad ranem nie same,  
woli ciszę z radzieckim szampanem.  
Ona już ma, już ma taką pewność,  
o którą wszystkim wam chodzi,  
zasypia bez żadnych proszków, wino w lodówce się  
chłodzi.  
A gdy przyjdzie zapomnieć i w pamięci to zatrzeć,  
lepiej milczeć przytomnie i patrzeć.  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie.  
Czy ja mógłbym serce złamać itp. ?  
Kiedyś to zrozumiesz sama, to był błąd.  
Czy te oczy mogą kłamać - ależ skąd.  
I czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie.  
Czy ja mógłbym serce złamać itp. ?  
Kiedyś to zrozumiesz sama, to był błąd.  
Czy te oczy mogą kłamać - ależ skąd.